

go po 1945 roku; **II. Wstępne procedury eksterminacyjne.** 1. Aresztowania. 2. Śledztwa. 3. Tymczasowe więzienia. 4. Inne formy represji; **III. Formy masowych prześladowań.** 1. Deportacje. 2. Obozy. 3. Zesłania; **IV. Codziennosc represjonowanych duchownych.** 1. Postawa administracji. 2. Reżim dnia. 3. Relacje ze współwięźniami. 4. Życie religijne i kulturalne.

Roman Garandzha

Ks. MARIUSZ DAMIAN DRYGIER, Integracyjna rola rządców kościelnych na Śląsku w latach 1945-1992. Promotor: ks. prof. dr hab. Jan Walkusz. Recenzenci: ks. dr hab. Michał Piela SDS (prof. PWT Wrocław), o. dr hab. Paweł Zajac OMI (UAM).

DOI:<http://dx.doi.org/10.18290/rt.2018.65.4-12>

Właśnie mija 25 lat od ogłoszenia bulli papieskiej *Totus tuus Poloniae populus*, wprowadzającej w strukturze administracyjnej Kościoła obrządku łacińskiego w Polsce nowy porządek. Wydarzenie to zamknęło niemal 50-letni okres faktycznego funkcjonowania kościelnej administracji według ładu ustalonego tuż po zakończeniu II wojny światowej. To niespełna półwiecze okazało się dla tzw. Ziemi Zachodnich i Północnych, czyli dawnych niemieckich wschodnich kresów, przyznanych w 1945 r. Polsce, niezwykle bogate w doniosłe fakty. Spośród tego sporych rozmiarów obszaru prezentowana praca doktorska dotyczy jedynie jednego ich fragmentu – Śląska, stanowiącego obecnie południowo-zachodnie rubieże Rzeczypospolitej.

Lata 1945-1992 to dla ziemi śląskiej czas ogromnych zmian. Po około 600-letniej przerwie, w czasie której Śląsk w stopniu znacznym uległ germanizacji, a w niektórych swoich skrawkach rozwinął kulturę mającą związki z Polską, ale szeroko zautonomizowaną, region ten stał się ponownie częścią Polski. W wyniku postanowień konferencji teherańskiej (1943 r.), jałtańskiej i poczdamskiej (1945 r.) zamieszkujący go Niemcy mieli opuścić domostwa i skierować swoje kroki do Niemiec w ich nowych granicach. Natomiast opuszczone przez nich śląskie wioski i miasta miały zostać zajęte przez miliony Polaków, wysiedlonych z przyznanych ZSRR Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej. Spośród dotychczasowych mieszkańców nadodrzańskiego regionu prawo pozostania na miejscu uzyskali jedynie ci, którzy potrafili się wykazać polskimi korzeniami, co na samym Śląsku Opolskim stanowiło zbiorowość ok. 850 000 osób. Ponadto Śląsk stał się celem powracających z emigracji grup Polaków z Jugosławii, Francji, Belgii, Niemiec, a także uchodźców z Grecji i Macedonii. Wszystkie te czynniki spowodowały niebywały zamęt, dezorganizację i chaos. Do jeszcze niezagojonych wojennych ran doszły teraz te, związane z najczęściej przymusowym opuszczeniem rodzinnych stron, ukochanej ziemi ojców i wędrówką z namiastką majątku w rękę w nieznaną. W ten sposób na Śląsku zrodziła się paląca konieczność działań integracyjnych. A jako że miażdżąca większość lud-

ności, zamieszkującej region od 1945 r., stanowili katolicy (zarówno autochtoni, jak i osiedleńcy), Kościół katolicki stał się pierwszą instytucją, która dysponowała odpowiednimi środkami i była w stanie podjąć się tego zadania.

Rola Kościoła w procesach integracyjnych na powojennych tzw. Ziemiach Odzyskanych nie jest zjawiskiem nieznanym, choć nierzadko bywa pomijana lub przemilczana. Literatura przedmiotu zawiera sporo informacji na ten temat, lecz są one podane dość pobieżnie lub w sposób rozproszony czy na marginesie innych zagadnień. Niektóre wiadomości można znaleźć w monografiach poświęconych poszczególnym rządom diecezji lub administratur, albo w historycznych pracach poświęconych dziejom Śląska i Kościoła na Śląsku. Niemniej jednak brakowało naukowego podsumowania, zestawiającego integracyjne posunięcia śląskich biskupów i administratorów. Stąd omawiana tu dysertacja ma być próbą całościowego i syntetycznego ukazania działań i decyzji tychże hierarchów dla integracji nowej społeczności regionu.

Treścią rozprawy jest zatem analiza działalności 13 dostojników, zasiadających na biskupich stolicach we Wrocławiu, Opolu i Katowicach, pod kątem ich wpływu na scalenie mieszkańców Śląska między sobą i utrwalenie w powszechnej świadomości – również na poziomie ogólnopolskim i europejskim – nieodwracalności faktu przynależenia regionu do Polski. W toku badań zostały wykorzystane przede wszystkim teksty źródłowe, jakimi są zarządzenia, komunikaty, instrukcje, korespondencja rządców kościelnych, a także ich nauczanie zawarte w kazaniach, listach pasterskich i okolicznościowych mowach. Pozyskana w ten sposób wiedza została uzupełniona o materiały zawarte w archiwach: archidiecezjalnym warszawskim, archidiecezjalnym w Katowicach, diecezjalnym w Opolu oraz Instytutu Pamięci Narodowej. Spenetrowane tam rękopisy, stenogramy rozmów i przemówień, meldunki i zapiski państwowych urzędników i tajnych agentów jedynie potwierdziły i uszczegółowiły wiedzę zdobytą przy analizie źródeł, nie przynosząc żadnych odkryć czy rewelacji. Wreszcie dla pełnego ujęcia szeroko wykorzystano bogatą literaturę pomocniczą w postaci monografii historycznych dotyczących śląskich hierarchów czy dziejów lokalnego Kościoła, niezliczonych artykułów naukowych, prasowych, wspomnień świadków i ksiąg pamiątkowych. Przeanalizowany materiał badawczy został rzeczowo usystematyzowany i syntetycznie omówiony w kluczu merytoryczno-chronologicznym. Dodatkowo dla zilustrowania niektórych zagadnień zastosowano ujęcia statystyczne, zaprezentowane w systemie tabelarycznym, a także egzemplifikacje.

W rezultacie powyższych zabiegów powstała praca, przedstawiająca w pięciu rozdziałach integracyjną działalność kościelnych rządców. Pierwszy z nich stanowi ogólną prezentację sytuacji Kościoła na ziemi śląskiej po II wojnie światowej, dla której to sytuacji podstawowym tłem była potężna zmiana demograficzna, stanowiąca źródło wielu problemów i wyzwań. Jest tam mowa o masowym przemieszczaniu się ollandzi, co wytworzyło zróżnicowane i zarazem niełatwe relacje, często nacechowane nieufnością, podejrzliwością, a nawet wrogością. Duszpasterskie oddziaływanie rozgrywało się zatem wśród wiernych, którzy nieraz z takimi właśnie uczuciami i nastawieniem gromadzili się pod kościelnymi ambonami. Poza tym Kościół stanął przed koniecznością formalnego ukonstytuowania swoich struktur. Mimo iż kształtowanie się administracji miało zasadnicze znaczenie dla legitymizacji działań polskiego Kościoła na Śląsku, trwało długo i miało do pokonania wiele trudności.

Część druga dysertacji traktuje o integracyjnych zabiegach rządców na płaszczyźnie polskiego dziedzictwa narodowego. Wszechobecne niemieckie napisy i pamiątki kultury, a także wielu niewyekspediowanych Niemców to zjawiska, które przypominały o dotychczasowej tożsamości regionu i w połączeniu z doskwierającym poczuciem obcości wzmagaly u wielu napływających ludzi nieodpartą chęć powrotu tam, skąd się przybyło. Dodatkowo niemała grupa autochtonicznych Ślązaków lawirowała pomiędzy utożsamieniem się z polskim lub niemieckim dziedzictwem narodowym, historycznym i kulturowym. Stąd śląscy hierarchowie starali się ukazywać Śląsk jako krainę bliską Polakom, jako miejsce, które może stać się domem dla człowieka o polskiej duszy, a Ślązaków jako ludność nieobcą. W tym wszystkim pomocne okazało się promowanie języka polskiego i literatury, przywoływanie symbolicznego znaczenia historii Śląska, a także właściwe ujęcie i ukazanie fenomenu „śląskości” jako splotu zamortyzowanych morawską kulturą wyraźnych wpływów polskich i niemieckich.

Trzeci rozdział streszcza zabiegi administratorów i biskupów o scalenie ludności poprzez zmobilizowanie ich do wspólnej pracy i współodpowiedzialności za dziedzictwo materialne na Śląsku. Przytoczone przykłady refleksji i wypowiedzi podkreślają integracyjne znaczenie wysiłku przy odbudowie starych lub wznoszeniu nowych kościołów. Jest tu także mowa o znaczeniu, jakie dla integracji według rządców miało zagospodarowywanie nie tylko opuszczonych zborów protestanckich, ale także domostw, gospodarstw, pól i zagród. Jako że wszystkie te działania nie mogły odbywać się w oderwaniu od władzy cywilnej, w tym też miejscu jest zarysowany ogólny charakter relacji kościelnych rządców z przedstawicielami aparatu państwa oraz próby zawiązania współpracy i wzajemnego zbliżenia. Dzięki swojej postawie biskupi nie tylko gasili żar antyrządowych nastrojów dla uniknięcia dezintegracji czy wybuchu wojny domowej, ale okazywali się nieraz jedynym pomostem pomiędzy funkcjonariuszami aparatu państwa a mieszkańcami Śląska z ich postulatami, potrzebami i przeżyciami.

Integracyjne znaczenie rozwoju nauki, a także organizowanych wydarzeń kulturalnych oraz spotkań międzyśrodowiskowych to przedmiot kolejnego etapu rozważań. W koordynowaniu procesu integracji śląscy hierarchowie zabiegali o powstawanie lokalnych ośrodków i instytucji naukowych, kształcących elity intelektualne wśród miejscowych duchownych i świeckich, promowali erygowanie wydawnictw i periodyków, scalających rodzimych naukowców, a także organizowali imprezy ułatwiające nowym mieszkańcom Ziemi Zachodnich zaaklimatyzowanie się. Podejmowali ponadto wysiłki na rzecz umożliwienia różnym środowiskom i zbiorowościom wzajemne poznanie i zharmonizowanie. Natomiast dla scalenia śląskich teologów z nurtem polskiej nauki, postulowali szerokie kontakty z uczelniami, takimi jak Katolicki Uniwersytet Lubelski czy warszawska Akademia Teologii Katolickiej oraz z ogólnopolskimi czasopismami.

Ostatni akord studium stanowi zebranie integracyjnych inicjatyw na gruncie religijno-kościelnym. Tu właśnie znajdują się odniesienia do tych wypowiedzi hierarchów, które potwierdzają wielką rolę celebracji wiary i sakramentów w spotkaniu się nowych i starych mieszkańców Śląska i ich jednoczeniu. Omówione są ponadto wytyczne i dyrektywy, których celem było ujednoczenie liturgicznych i religijnych obyczajów. Drugi krok stanowi analiza działań rządców w kierunku promocji ruchu pielgrzymko-

wego i lokalnych sanktuariów jako kolejnego środka integrującego. Jest tu mowa zarówno o zachętach do pątnictwa, jak i o przebiegu uroczystości organizowanych w miejscach kultu. Ponadto na zawartość tej części składają się posunięcia rządów w zakresie administracyjnego i instytucjonalnego zabezpieczenia procesów integracyjnych. Przedmiotem zainteresowania są tu zatem wszelkie agendy kurialne, urzędy i instytucje diecezjalne, a także synody, które w mniemaniu zarządców miały kierować i utrwalać jednoczenie się diecezjan. W tym kontekście przywołane są także ważniejsze przykłady wizyt kościelnych dostojników tak z kraju, jak i z zagranicy dla ukazania roli, jaką według administratorów i biskupów swoimi odwiedzinami mieli odegrać w procesie integracji. Nie brakuje wreszcie miejsca na zagadnienie, w którego naturę wpisane jest jednoczenie i scalanie – ekumenizm. Kwestia ta ujęta jest w ramach zwęższej prezentacji poczynionych przez rządów działań zmierzających do przełamania niechęci i podziałów między zamieszkującymi Śląsk wyznawcami różnych odłamów chrześcijaństwa. Są tu przytoczone zarówno przykłady ich osobistego postępowania, mającego wzmocnić ruch ekumeniczny, jak i wystosowywane przez nich zarządzenia, ukierunkowane na zjednoczenie chrześcijan.

Wielowymiarowa działalność Kościoła stała się potężnym narzędziem jednoczącym. Choć nie zabrakło epizodów dezintegracyjnych, ogólny trend był jeden – łącznie. Każda dziedzina aktywności Kościoła w zamiarach śląskich rządów miała przyczynić się do budowy Śląska jako bezpiecznego, spokojnego i trwałego domu dla każdego mieszkańca nadodrzańskiego regionu. Procesy integracyjne, które przebiegały na Śląsku w powojennej dobie, były skomplikowane i długotrwałe. Rządcy kościelni angażowali się w nie świadomie i konsekwentnie. Ich działań nie da się jednak ocenić jednoznacznie, bo nie zawsze mogli funkcjonować w pełnej wolności, a i same inicjatywy integracyjne nie były jednorodne. Na pewno nie sposób odmówić hierarchom zaangażowania. Problem dostrzegali i nań w miarę swoich umiejętności oraz – nieraz dość poważnie ograniczonych – możliwości reagowali. W świetle badań i faktów za uwieńczoną pełnym sukcesem należy uznać integrację zewnętrzną. Potwierdza to zarówno współczesne, pełno- i równoprawne funkcjonowanie Śląska we wszystkich strukturach polskiego państwa i Kościoła, jak i międzynarodowe umowy i traktaty z Republiką Federalną Niemiec oraz Stolicą Apostolską. Krytyka integracji wewnętrznej jest złożona tym bardziej, że problemy potęgowane były przez trudności w asymilacji. Początkowo istniały one wśród ludności napływowej. Z czasem jednak zaczęły dotyczyć rdzennych Ślązaków, którzy z powodu nieakceptacji sposobu funkcjonowania państwowego systemu, a także ze względu na posiadaną możliwość osiedlenia się w Niemczech i związanego z tym podniesienia standardu życia z biegiem lat coraz częściej decydowali się na opuszczenie regionu. Z tego i innych powodów integracja społeczna ostatecznie sprawniej przebiegała na Dolnym Śląsku. O jej zakończeniu metropolici wrocławscy mówili już w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Na Śląsku Opolskim i Górnym kryzysy w tym zakresie trwały dłużej, a nawet niekiedy się nasilały. Znamiona integracji synchronizującej, nastawionej na zatarcie regionalizmów, noszącej nierzadko cechy polonizacji, można było obserwować aż do 1990 r. W rejonach zamieszkałych przez grupy Niemców lub autochtonów nie był to sposób, za pomocą którego można było osiągnąć pełny sukces. Praktykowana po upadku komunizmu integracja profilująca wydaje się rokować

lepiej, gdyż nie ingeruje w poczucie tożsamości, lecz zmierza do wychowania ludzi do tolerancji i akceptacji dla różnorodności.

Na zakończenie trzeba przyznać, że w 1992 r. integracja nie była procesem zakończonym. Jest to zadanie i wyzwanie dla kilku pokoleń. Mimo to należy uznać, że integracyjna działalność rządców kościelnych na Śląsku ma swoje niezaprzeczalne miejsce w historii. Przed kolejnymi generacjami historyków stanie zadanie śledzenia i ocenienia dalszych postępów w scalaniu mieszkańców nadodrzańskiego regionu. Interesujące byłoby ponadto badanie socjologiczne, diagnozujące obecny poziom zespolenia społeczeństwa śląskiego i bieżące problemy, jakie to zjednoczenie utrudniają.

Treść pracy:

I. Kościół na Śląsku po II wojnie światowej. 1. Zagadnienia demograficzne. 2. Problematyka społeczno-obyczajowa. 3. Kształtowanie się administracji; **II. Promocja polskiego dziedzictwa narodowego.** 1. Rola i miejsce języka polskiego. 2. Symbolika przeszłości. 3. Przesłanie literatury polskiej. 4. Afirmacja „śląskości”; **III. Troska o wspólną teraźniejszość i przyszłość.** 1. Odbudowa i wznoszenie obiektów. 2. Przejmowanie i rekatolicyzacja świątyń powoływanych. 3. Zagospodarowanie terenu. 4. Relacje z administracją państwową; **IV. Działania edukacyjno-kulturalne.** 1. Formacja duchowieństwa. 2. Wspieranie nauki i aktywności wydawniczej. 3. Organizacja imprez integracyjnych. 4. Spotkania międzyśrodowiskowe i zjazdy; **V. Inicjatywy na gruncie religijno-kościelnym.** 1. Liturgia i nauczanie. 2. Sanktuaria, pielgrzymki, nabożeństwa. 3. Synody diecezjalne i specjalne instytucje kurialne. 4. Ogólnopolskie akcje duszpasterskie. 5. Wizyty dostojników kościelnych. 6. Ruch ekumeniczny.

Ks. Mariusz D. Drygier

O. RAFAŁ KWIATKOWSKI OFMConv, Prowincja Matki Bożej Niepokalanej Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych w latach 1939-1972. Promotor: o. prof. dr hab. Roland Prejs OFMConv. Recenzenci: o. dr hab. Piotr Neumann OCD (prof. UAM), o. dr hab. Zdzisław Gogola OFMConv (prof. UJPII).

DOI:<http://dx.doi.org/10.18290/rt.2018.65.4-13>

Dzieje wspólnot zakonnych stanowią obszerną i niezwykle bogatą dziedzinę historii Kościoła. Zakon Braci Mniejszych Konwentualnych, zwanych w Polsce popularnie franciszkanami, wniósł wiele w dzieje i duchowość naszej Ojczyzny. Tematem niniejszej pracy doktorskiej jest zarys dziejów prowincji Matki Bożej Niepokalanej Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych w latach 1939-1972. Prowincja ta zwana jest również w nazewnictwie północną bądź warszawską. Dysertacja ta powstała na podstawie materiałów archiwów o proveniencji zakonnej i archiwów świeckich, tj. Archiwum IPN i Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Do tej pory nie istniały jeszcze całościowe opracowania naukowe na powyższy temat. Były jedynie opraco-